

UZASADNIENIE

M. G., działając jako ustawowa przedstawicielka małoletniego powoda J. G., wystąpiła z powództwem przeciwko Ł. G., o podwyższenie alimentów ostatnio ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 23 czerwca 2008 roku w sprawie rozwodowej o sygnaturze I C 848/08, z kwoty po 500 złotych, do kwoty po 1000 złotych miesięcznie. Ustawowa przedstawicielka wskazywała, że ostatnie alimenty zostały zasądzone ponad 9 lat temu i od tego czasu znacznie wzrosły koszty utrzymania małoletniego powoda oraz jego usprawiedliwione potrzeby, a kwota alimentów nie wystarcza na zapewnienie potrzeb bytowych syna.

Pozwany Ł. G., po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska, uznał powództwo do kwoty 550 złotych, określając miesięcznie koszty utrzymania syna, w zakresie jego usprawiedliwionych potrzeb, na kwotę 800 złotych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Małoletni J. G. jest synem M. G. i Ł. G., pochodzącym ze związku małżeńskiego. Rodzice małoletniego powoda są rozwiedzeni.

W dacie wyrokowania w sprawie rozwodowej małoletni J. G. miał 6 lat. Na jego rzecz ojciec płacił alimenty w wysokości 250 złotych, ustalone na podstawie ugody zawartej w dniu 16 czerwca 2007 r. przed Sądem Rejonowym w Bielsku Podlaskim, w sprawie o sygn. III RC 198/07. Sąd Okręgowy w Białymstoku, wyrokiem z dnia 23 czerwca 2008 roku w sprawie I C 848/08 podwyższył alimenty od Ł. G., na rzecz małoletniego J. G., do kwoty po 500 złotych miesięcznie.

W 2008 roku M. G. miała 26 lata, wykształcenie zasadnicze zawodowe – fryzjer. Pracowała dorywczo w zawodzie i zarabiała średnio ok. 600 złotych. Mieszkała w B. wraz z synem i pozwanym.

Pozwany Ł. G. miał wówczas 27 lat, wykształcenie zawodowe – mechanik pojazdów samochodowych. Mieszkał we wspólnym mieszkaniu stron, jednak często wyjeżdżał, gdyż prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie usług transportowym. Zarabiał ok. 1000 złotych.

Zgodnie z art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub odmowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków należy rozumieć zarówno istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, jak też istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych. Z kolei art. 135 kro stanowi, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także – w całości lub w części – na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie.

W dacie orzekania w niniejszej sprawie, małoletni powód J. G. miał ukończone 15 lat. Był uczniem III klasy gimnazjum w B.. Jego stan zdrowia wymagał pozostawania pod kontrolą lekarzy specjalistów, ponieważ cierpi na wadę serca, skoliozę kręgosłupa szyjnych, wadę w kolanie, leczy się również u alergologa i korzysta z leczenia dentyścycznego. Miesięczny koszt utrzymania syna matka określiła na kwotę 1000 złotych, w tym koszty miesięczne związane z rehabilitacją – 160 złotych, korepetycje z matematyki i chemii raz w tygodniu – 120 złotych, obiady w szkole – 60-70 złotych, bilet komunikacji miejskiej – 45 złotych. Małoletni powód jeździł na wycieczki szkolne, których średni roczny koszt to ok. 500 zł (zaświadczenia, k. 11, 91), dodatkowo matka zabiera go na wakacje, w tym wyjazdy zagraniczne.

Obecnie ustawowa przedstawicielka M. G. ma 36 lat. Od 18 sierpnia 2016 roku mieszka wraz z synem w B. i pracuje na ¼ etatu w salonie fryzjerskim, z wynagrodzeniem ok. 500 złotych brutto. Zatrudniona jest na okres próbny 3 miesięcy. Wcześniej ustawowa przedstawicielka pracowała w innym salonie, na umowę zlecenia.

M. G. podawała, że nie pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy, z uwagi na stwierdzony u niej naczylniak w mózgu. Z tego powodu nie może się przemęczać, dźwigać ciężarów, denerwować się. Jest pod opieką poradni neurochirurgicznej, a jej przypadek nie kwalifikuje się do operacji. Nie ma zaświadczenia o niepełnosprawności, nie ubiegała się o nie. Od 2009 roku pozostaje na rencie chorobowej z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Otrzymuje świadczenie w wysokości 650 złotych miesięcznie. Świadczenie przyznane jest do 2020 roku. Dodatkowym źródłem jej utrzymania jest dochód z tytułu wynajmu mieszkania w B. – w kwocie ok. 500 złotych miesięcznie. Na małoletniego powoda otrzymuje 500 złotych – tytułem świadczenia wychowawczego. Dodatkowo otrzymuje pomoc od rodziców – w zależności od potrzeb, ok. 500-1200 złotych. Ojciec ustawowej przedstawicielki pracuje za granicą. Miesięcznie M. G. ponosi opłaty w wysokości 1200 złotych za wynajem mieszkania, w którym obecnie mieszka, internet – 32 złotych, telewizja – 19,90 złotych. Ustawowa przedstawicielka pozostaje w nieformalnym związku z K. D., lat 33, kawalerem, który pracuje jako zbrojarz, z wynagrodzeniem 1700 złotych. Od grudnia 2017 roku mieszkają razem wspólnie.

Z ustaleń Sądu w przedmiotowej sprawie wynika, że od 2008 roku sytuacja pozwanego uległa zmianie. Od 2010 roku pozostaje on w drugim związku małżeńskim, z którego ma dwoje dzieci w wieku 2 i 6 lat. Pozwany przedstawił dokumentację medyczną, potwierdzającą trzecią ciążę aktualnej żony pozwanego, K. G. (k. 129-130). Pozwany pracuje w firmie (...) sp. z o.o. w W., z wynagrodzeniem brutto 2354 złotych (umowa o pracę i porozumienie zmieniające, k. 35-37). Przed zawarciem drugiego związku małżeńskiego pracował za granicą, następnie jako kierowca w B.. K. G. jest z zawodu piekarzem, nie pracuje zarobkowo, zajmuje się dziećmi. Wcześniej pomagała matce pozwanego w prowadzeniu sklepu, lecz nie wiadome było pozwanemu, czy i jakie korzyści finansowe osiągała z tego tytułu. Obecnie rodzina korzysta z pomocy społecznej – otrzymują zasiłek rodzinny oraz świadczenie wychowawcze na dwoje dzieci, łącznie 1200 złotych (k. 33). Dom, w którym obecnie rodzina mieszka, należy do żony pozwanego. Jako stałe opłaty na utrzymanie domu Ł. G. podał: 230 złotych kwartalnie za wodę i ścieki, 160 złotych miesięcznie za światło, opał – 3000 złotych rocznie. Ponadto, pozwany wraz z żoną spłacają kredyt zaciągnięty na 25 lat, na kwotę 120 000 złotych, na remont domu. Miesięczna rata wynosi 700 złotych (umowa kredytowa, k. 45-61). Córka pozwanego jest objęta opieką kardiologiczną, w związku z czym dwa razy w miesiącu pozwany jeździ z nią na nieodpłatne wizyty w poradni (zaświadczenie lekarskie, k. 107). Z tego tytułu ponosi koszt dojazdu do B..

Ł. G. zakwestionował koszty utrzymania syna, wskazane przez ustawową przedstawicielkę. Według jego twierdzeń, miesięczne koszty utrzymania małoletniego powoda wynoszą ok. 800 złotych miesięcznie. Z uwagi na swoją obecną sytuację życiową oraz finansową oświadczył, że jest w stanie płacić tytułem alimentów kwotę 550 złotych.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, doszło do zmiany stosunków, o jakich mowa w art. 138 kro, uzasadniających zmianę wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem małoletniego powoda.

Bezsporny w sprawie jest upływ prawie 10 lat od daty ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów pomiędzy stronami. Nie ulega zatem wątpliwości, że koszt utrzymania J. G., od czasu gdy miał 6 lat, uległ istotnej zmianie, gdyż w obecnym czasie małoletni ma 15 lat, jest nastolatkiem, zupełnie inne są jego wymagania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb. Sąd w toku postępowania dowodowego ustalił, że miesięczne koszty utrzymania małoletniego powoda, w zależności od kosztów związanych z jego rehabilitacją, wahają się od 800 do 1000 złotych. W ich skład niewątpliwie wchodzi potrzeby mieszkaniowe i żywieniowe, leczenie, rehabilitacja, obiady, korepetycje, odzież. Zdaniem Sądu, należało wziąć pod uwagę, że małoletni był leczony stomatologicznie, rehabilitowany. Koszt zakupu firmowych ubrań czy obuwia nie jest przez Sąd uznany za usprawiedliwiony i wydaje się, że nie mieści się on również w granicach możliwości zarobkowych osób zobowiązanych do alimentacji. Dlatego też Sąd uznał, że usprawiedliwione potrzeby J. G., kształtują się w granicach 800 złotych miesięcznie.

Nie ulega również wątpliwości, że i sytuacja zobowiązanych do alimentacji uległa zmianie. Aktualnie M. G. pozostaje w nieformalnym związku, zamieszkała z partnerem, wobec czego koszty utrzymania mieszkania uległy rozłożeniu na jego osobę. Sąd przychylił się do twierdzeń pozwanego, że pomimo, że matka dziecka otrzymuje rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, to zarabkuje dodatkowo w niepełnym wymiarze czasu pracy i jest osobą zdecydowanie zaradną finansowo. M. G. często zmieniała pracę, co niewątpliwie przemawia za tym, iż aktywnie poszukuje lepszych warunków i wynagrodzenia. Wykonywany przez nią zawód i świadczone usługi, dają zdecydowanie

większe możliwości finansowych niż obecnie wykazała M. G., a także dają dodatkowe możliwości, np. w postaci tzw. strzyżenia, czesania na telefon. Sama ustawowa przedstawicielka przyznała, że średnio zarabiała ok. 200 złotych miesięcznie, przy czasie pracy ok. 17-18 godzin tygodniowo (k. 110 v, znacznik czasowy 00:37:00), a średnio, jej wynagrodzenie jest wszędzie takie samo (k. 110v, znacznik czasowy 00:50:43).

Wobec powyższego, Sąd uznał, że możliwości zarobkowe M. G. są znacznie większe, w stosunku do obecnie osiąganego wynagrodzenia, jak i możliwości podjęcia pracy w pełnym wymiarze czasu pracy.

Mając na względzie zebrany w sprawie materia dowodowy, Sąd zasądził od pozwanego, na rzecz małoletniego powoda, kwotę 600 złotych. Alimenty zostały podwyższone, pomimo upływu 9 lat od daty ich ostatniego ustalenia, o kwotę 100 złotych, z uwagi na to, iż ustawowa przedstawicielka jest w stanie ponieść pozostałe koszty utrzymania syna. Należy przy tym zaznaczyć, iż babka ojczyzna łoży dodatkowo na małoletniego powoda, przekazując na jego ręce paczki czy dodatkowe kwoty pieniężne, co potwierdziły obie strony postępowania. Kwota 600 złotych alimentów pozwoli w 70% na zaspokojenie potrzeb małoletniego. W pozostałym zakresie potrzeby finansowe J. winna pokryć jego matka.

Mając powyższe ustalenia na uwadze, Sąd – na mocy art. 138 kro i art. 135 § 1 i 2 kro – orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 102 kpc, odstępując od obciążania stron kosztami postępowania.

Rygor natychmiastowej wykonalności nadano na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc.